

Gwiazdy z Aniołami złączyły się z ziemią i tańczyły Małemu Bogu, który przed chwilą się na niej narodził...

Tegoroczne jasełka w Szkole Podstawowej nr 1 tradycyjnie zostały przygotowane przez s. Barbarę Elwart. Próby zaczęły się już w listopadzie. Do obsadzenia było wiele ról, dlatego w całe przedsięwzięcie zaangażowały się dzieci z klasy 3a i 3b wraz z wychowawcami, a także uczniowie z klasy szóstej w roli Świętej Rodziny. W jasełkach pojawiły się różnorodne postacie, które spotkały się przy ubogiej stajence, aby być świadkami narodzenia Jezusa. Nie zabrakło aniołów, pasterzy oraz Mędrców ze Wschodu, jednak na scenie pojawiły się również leśne zajęczki, biedna dziewczynka Noemi oraz Księżyc i gwiazdy. Całą historię opowiadała mama jednej z uczennic, p. Taida Mydlarz, która wcieliła się w rolę narratora.

Pierwszy występ dla rodziców występujących dzieci i byłych pracowników szkoły odbył się 21 grudnia. Po premierze zebraliśmy mnóstwo gratulacji, za które serdecznie dziękujemy. Kolejne dwa występy dla uczniów naszej szkoły miały miejsce 22 grudnia umilając dzieciom ostatni dzień pobytu w szkole przed przerwą świąteczną.

Akcja przedstawienia rozgrywała się w różnych miejscach: w niebie, gdzie małe aniołki przygotowywały wszystko na przyjęcie Małego Boga, a gwiazdki zastanawiały się, dlaczego ludzie na ziemi są smutni i nieszczęśliwi; w lesie, gdzie zajęczki poszukiwały najlepszego prezentu dla Nowonarodzonego, a pasterze spieszyli do stajenki, by pokłonić się Dzieciątku; w stajence, którą aniołowie przygotowali na przyjęcie Pana i w której wszyscy mogli ujrzeć Świętą Rodzinę. Publiczność mogła przenosić się w te miejsca razem z aktorami, dzięki przepięknej scenografii przygotowanej przez p. Beatę Godlewską.

Na początku jasełek przenosimy się do nieba, gdzie przejęci aniołowie próbują upiększyć, absolutnie piękne niebo na narodziny Jezusa. Jednak w ostatniej chwili Najmądrzejszy Anioł przekazuje nowinę, że Boży Syn ma narodzić się na ziemi w małym mieście. Aniołki są załamane, ale w końcu postanawiają przenieść część dekoracji do Betlejem. Tymczasem gwiazdy zastanawiają się co zrobić, żeby ludzie na ziemi częściej się uśmiechali i byli dla siebie miłsi. Postanawiają udać się do starego, mądrego księżyca, który ma zawsze dobre pomysły. Od niego dowiadują się, że na pomoc ludziom przyjdzie Pan Zbawiciel, którego przyjęcie zapowiada pojawienie się nowej, najpiękniejszej gwiazdy na niebie. Gwiazdki na początku są zazdrosne o tę nieznaną gwiazdę, jednak postanawiają razem z księżycem udać się do Betlejem, by powitać Pana.

Wiść o narodzeniu Dziecka Bożego rozeszła się po całym lesie. Zajęce, na czele z królem, zastanawiają się, co mogłyby ofiarować Nowonarodzonemu Bogu. W końcu stwierdzają, że dadzą Mu marchewkę, bo czyż marchewka nie jest najcenniejszą rzeczą, jaką każdy zajęc może sobie wyobrazić? W lesie pojawiają się także Trzej Królowie podążający za gwiazdą. Na swojej drodze spotykają ubogą dziewczynkę Noemi, która przyłącza się do nich i zmierza na spotkanie z Bożym Dzieciątkiem – z pustymi rękami, ale lekkim sercem. W końcu

także pasterze pobudzeni przez aniołów maszerują do stajenki, gdzie w żłobie, w którym jeszcze wczoraj karmili woły i osła, zobaczyli Króla Nieba i Ziemi.

I tak wszyscy spotkali się w tym miejscu, gdzie zaczyna się Zbawienie i nadzieja na pokój i radość dla wszystkich ludzi na ziemi. Wspólnie zaśpiewane kolędy sprawiły, że po raz kolejny mogliśmy poczuć atmosferę zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, a co najważniejsze mogliśmy symbolicznie być świadkami tego, co w nich najważniejsze – narodzin Maleńkiej Miłości, która ogrzeje wszystkie ludzkie serca.

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy włączyli się w przygotowanie i organizację tegorocznych jasełek. W szczególności nauczycielom: s. Barbarze Elwart, p. Irenie Faliszewskiej i Michalinie Pelczyk za ogrom pracy, jaki włożyły w przygotowanie aktorów, sceny i muzyki do jasełek; p. Taidzie Mydlarz, która dzielnie pełniła rolę narratora; p. Beacie Godlewskiej za przepiękną realizację scenografii, p. Damianowi Urbaniakowi za oprawę dźwiękową. Przede wszystkim dziękujemy uczniom, którzy zagrali w przedstawieniu, za poświęcony czas i wytrwałość na próbach oraz ich rodzicom za zaangażowanie w przygotowanie strojów, które sprawiły, że mogliśmy przenieść się wraz z aktorami do ubogiej szopki w Betlejem.

Michalina Pelczyk